

## IV. DUSZPASTERSTWO LITURGICZNE

Ks. Zdzisław Janiec

### *Postulaty duszpasterskie dotyczące śpiewu i muzyki liturgicznej w parafiach (wybrane kwestie)*

#### WSTĘP

Liturgia jest mocno związana ze śpiewem i muzyką kościelną<sup>1</sup>. Bowiern śpiew i muzykę liturgiczną uznaje się za „istotną część uroczystej liturgii” (KL 112).

Celebrując liturgię w parafiach, zauważa się, że poziom kultury muzycznej w wielu wspólnotach jest niewystarczający, a w wielu przypadkach przerażająco niski<sup>2</sup>. Najgorsze jest to, że jej nośnikami są nie tylko nasi wierni, ale także wielu duszpasterzy i organistów, których postawa w tej dziedzinie pozostawia wiele do życzenia.

Rodzi się pytanie, co powinni czynić duszpasterze i organiści, by ratować śpiew i muzykę liturgiczną przed dalszą jej degradacją? W tym celu przyjrzymy się konkretnym postulatam duszpasterskim, zarówno w samej liturgii (I), jak i poza nią (II).

#### I. LITURGIA

1. Kościół nie odrzuca żadnego rodzaju śpiewu, o ile tylko odpowiada duchowi liturgii i charakterowi poszczególnych jej części. Należy pamiętać, że śpiew nie powinien przeszkadzać ludowi w czynnym uczestnictwie (por. MS 9).<sup>3</sup>

2. W doborze śpiewów istnieją różne stopnie pośrednie. Instrukcja (MS 27-36) w śpiewach mszalnych wyróżnia trzy stopnie:

a) Do ważniejszych śpiewów pierwszego stopnia (*zasadniczo przeznaczone są do śpiewania i mają pierwszeństwo przed innymi*) należą aklamacje i dialogi (*pozdrowienia*). Również do tej grupy zalicza się tzw. Modlitwy eucharystyczne (Modlitwa dnia, Modlitwa nad darami, Modlitwa po Komunii, Prefacja z dialogiem, Sanctus i Doksologia), Modlitwę Pańską ze wstępem i embolizmem oraz formuły odesłania wiernych.

b) Do drugiego stopnia przynależą śpiewy **Ordinarium Missae** (*Kyrie, Gloria, Credo, Agnus Dei*) oraz modlitwa powszechna. Recytowanie takich hymnów jak *Gloria* robi wrażenie jak deklamacja hymnu narodowego w szczególnie uroczystym momencie.

c) Do trzeciej grupy są przyporządkowane śpiewy procesyjne (na wejście, przygotowanie darów i Komunię) oraz międzylekcyjne i ewentualny śpiew perykop biblijnych (MS 27-36).

---

<sup>1</sup> R. Niparko, *Duszpasterstwo*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 5, red. L. Bieńkowski i in., Lublin 1989, kol. 396.

<sup>2</sup> I. Pawlak, *Apel do muzyków kościelnych w Polsce*, „Liturgia Sacra” 6 (2000) nr 2 (16), s. 317.

<sup>3</sup> MS – Instrukcja *Musicam Sacram* z 1967 roku.

Śpiewy pierwszego i drugiego stopnia mogą i powinny być wykonywane nie tylko w języku polskim, ale również łacińskim. Instrukcje zalecają śpiew łacińskich tekstów liturgicznych (*zwłaszcza melodii prostszych*), które mógłby wykonać cały lud (zob. OWMR 19)<sup>4</sup>. Rodzi się postulat, by podczas katechez i spotkań w grupach duszpasterskich ćwiczyć śpiewy łacińskie i polskie. Prezbiterzy, organizatorzy pielgrzymek np. do Rzymu, Lourdes czy Fatimy powinni uczyć pielgrzymów śpiewów łacińskich (*Kyrie, Gloria, Credo, Pater noster* itd.), by następnie mogli razem je śpiewać<sup>5</sup>.

3. „Śpiewu stałych części Mszy świętej, a także psalmu responsoryjnego i śpiewu przed Ewangelią, które stanowią integralną część Liturgii słowa (OWMR 36), nie wolno zastępować pieśniami nawet mającymi **imprimatur** władzy kościelnej”<sup>6</sup>.

4. Zwiększyć troskę o wprowadzenie łatwiejszych śpiewów łacińskich. Należy ubolewać, iż prawie całkowicie wyrugowano ze Mszy świętej *Kyrie*. Paradoksalnie – w relacji do liturgii mszalne – stosuje się je niemal wyłącznie poza liturgią, np. w litaniach<sup>7</sup>.

5. Alleluja z natury jest pieśnią. Jeśli się jej nie śpiewa, można ją opuścić. Jest podobnie jak ze śpiewem „Sto lat” – śpiewa się, lub nie, ale z zasady nie recytuje.

6. Należy tworzyć nowe śpiewy liturgiczne, zarówno do liturgii Mszy świętej jak i sakramentów (tu mamy szczególne braki). Np. na Wielki Post prawie że nie śpiewa się pieśni chrzcielnych, podobnie podczas liturgii pogrzebowej brak odpowiedniego repertuaru pieśni o wymiarze paschalnym.

7. W liturgii nie można tolerować utworów trywialnych (pospolitych, prostackich, ordynarnych) i kiczowatych (nieautentycznych, nie będących sztuką). Jednym z gatunków, które odznaczają się trywialnością i kiczowatością, jest piosenka religijna, która opanowała liturgię w wielu kościołach. Dość pokaźna liczba piosenek reprezentuje teksty puste, nie mówiące o niczym głębszym, niekiedy pełne fantazji. Piosenki nie są odpowiednimi śpiewami dla liturgii i okazują się bardzo niebezpieczne. W konsekwencji liturgia staje się „magazynem odpadów” i „zbiornikiem muzycznego złomu”. Pielęgnowanie tych piosenek jest anty-wychowaniem, a niekiedy może przerodzić się w anty-kult. A przecież liturgia powinna być obrzędem, w którym ofiaruje się Bogu najlepszy, najpiękniejszy dar, także w dziedzinie sztuki muzycznej.

8. Akompaniament powinien dotyczyć towarzyszenia następującym śpiewom: ludu, scholi, kantora, psalterzysty i chóru wielogłosowego. Można też akompaniować do psalmu responsoryjnego, modlitwy powszechnej i Ojciec nasz. Nie wolno ograniczyć towarzyszyć na organach solowym śpiewom przewodniczącego liturgii, a więc przy wykonywaniu prefacji, embolizmu itp. Akompaniament musi być należycie przygotowany (MS 62-67).

<sup>4</sup> OWMR – *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego*.

<sup>5</sup> R. Rak, *Pastoralne kwalifikacje śpiewów polskich i łacińskich w liturgii*, w: *Śpiew wiernych w odnowionej liturgii*, Opole 1993, s. 33.

<sup>6</sup> IEP – *Instrukcja Episkopatu Polski o muzyce liturgicznej po Soborze Watykańskim II z dnia 8 lutego 1979 roku*, nr 13.

<sup>7</sup> H. Sobeczko, *Rola oraz miejsce śpiewów polskich i łacińskich w liturgii*, w: *Śpiew wiernych w odnowionej liturgii*, red. R. Pośpiech, Opole 1993, s. 27.

9. „Gra solowa dopuszczalna jest na początku, zanim kapłan przyjdzie do ołtarza, w czasie przygotowania darów ofiarnych, na Komunię świętą i na zakończenie Mszy świętej” (MS 65). Wolno grać solo w okresie Adwentu, Wielkiego Postu oraz w Mszach za zmarłych (por. IEP 19). Gra solowa na organach nie może jednak nigdy zastąpić śpiewu na wejście i Komunię świętą. Może to uczynić na przygotowanie darów (liturgia miłości), dziękczynienie i zakończenie Mszy świętej.

## II. POZA LITURGIĄ

1. Zatrudniać w parafiach wykształconych organistów i troszczyć się o podnoszenie ich kwalifikacji. „Przedmiotem specjalnej troski winno być kształcenie organistów... oraz doksztalcanie tych, którzy już pracują w tym zawodzie” (IEP 32).

2. Zlecać organistom, by zajęli się szkoleniem kantorów i psalterzystów. Dziś nie można zgodzić się na to, by organista wypełniał funkcje kantora, a tym bardziej by spełniał obowiązki psalterzysty. Również do jego zadań należy prowadzenie chóru parafialnego, scholi, a czasami nawet zespołu instrumentalnego.

3. Nakazywać organistom, aby uczyli wiernych śpiewu nowych pieśni. „Usilnie zachęca się duszpasterzy, organistów, dyrygentów chórów kościelnych..., by systematycznie nauczali wiernych, a zwłaszcza dzieci i młodzieży, tradycyjnych i nowych śpiewów przydatnych w sprawowaniu liturgii” (IEP 36).

4. Duszpasterze wraz z organistami winni dokonywać właściwego doboru pieśni<sup>8</sup>. Należy pamiętać, że przed selekcją pieśni trzeba zapoznać się z teologią dnia liturgicznego, która zawarta jest w modlitwach przewodniczącego zgromadzenia, czytaniach i antyfonach.

5. Na muzykę liturgiczną prawie zawsze brakuje pieniędzy, czasu, sił i innych potrzebnych środków. Niektórym duszpasterzom jest lepiej ufundować obraz, postawić figurę aniżeli zadbać o nuty dla chóru, śpiewniki dla wiernych, remont organów, przyzwoite warunki dla śpiewaków, wykształcenie dla psalterzystów i kantorów<sup>9</sup>.

6. Należy bardziej świadomie i odpowiedzialnie respektować zalecenia Stolicy Apostolskiej, Konferencji Episkopatu Polski i statuty II Synodu Plenarnego (numery od 136 do 137) dotyczące śpiewu i muzyki liturgicznej.

## ZAKOŃCZENIE

1. Aby podnieść standard śpiewu i muzyki kościelnej, trzeba dzisiaj wokalnie–muzyczno–sakralnej edukacji w Kościele. Bowiem śpiew i muzyka są szatą liturgiczną obecną przez głos i dźwięki.

2. Na katechezie dzieci, młodzież i dorośli powinni otrzymać odpowiednie pensum śpiewów przydatnych w liturgii zwłaszcza na Msze dla dzieci. Należy bronić dzieci przed infantyлизacją liturgii. Dziecko, kiedy dorosnie, nie powinno posługiwać się śpiewami dziecięcymi.

---

<sup>8</sup> Dobór tych pieśni winien się zgadzać z oficjalnym śpiewnikiem Kościoła katolickiego w Polsce, jakim jest *Śpiewnik liturgiczny* wydany w 1991 roku w Lublinie.

<sup>9</sup> I. Pawlak, *Ukochać muzykę kościelną*, „Liturgia Sacra” 6 (2000) nr 2 (16), s. 292.